

393.

GAZETA POZNANSKA

Nro. 31.

w Szrodę dnia 18. Kwietnia Roku 1810.

Doniesienie. Dnia 9. Kwietnia r. b. wygrano u mnie wielki los 3-ciej Klasy Drezeńskiej loteryi na Nro. 26391. Inne wygrane można u mnie z listy się doczytać. W Poznaniu d. 17. Kwietnia 1810.
Baer Kaskel.

z Grodziska d. 13. Kwietnia.

Od niejakiego czasu mamy tu na konsystencyi część walecznego pólku 4go jazdy, dowództwa W. Pułkownika Kwaśniewskiego. Półk ten, który w chwilach ostatnich zaburzeń wojennych, kiedy inne półki oyczyste okrywając się sławą na własney ziemi, z równym zaszczytem zwycięzkie po obcych krajach zbierał laury w znaney pogoni za zbuntowanymi Brunświkami i Szylami, miał szczęście za powrotem teraz do swej oyczyny byż tu lustrowanym dnia wczorayszego przez JO. Xięcia Józefa, Ministra Woyny, Naczelnego woysk Wodza, powracającego tędy z Drezna na Poznań do Warszawy. JO. Xiąże, Wódz, którego bacności nieuszły świetne czyny pólku 4go za granicą dowiedzione, po odbytych manewrach, oddał mu chlubną sprawiedliwość, w następującym do wszystkich oficerów i podoficerów oświadczeniu: „Miło mi wyznać, iż znalazłem w tym pólku tę akuratność, ochędostwo i najlepsze chęci, które zwykły znamionować dobrego żołnierza. Sprawia mi to prawdziwe ukontentowanie. Załuję mocno, iż nieznaydowaliscie się w ostatniey wojnie ze mną; stem-wszystkiem okazaliscie i za granicą, iż iestescie Polakami i zasłużyli sobie na sławę. Pa-

miętać będę w każdym czasie o was, bo kocham żołnierzy, nietylko iak samego siebie, ale zapewne i więcej. Półkownik wasz nominowany iest przez N. Króla Jmci Generałem brygady, przez wzgląd na iego dawne i terażniejsze zasługi i za dobre sprawowanie się wasze. Witam was i żegnam.” — Potakowem oświadczeniu, gdy półk cały wykrzyknął po trzykroć Vivat; JO. Xiąże wypłacając mu się uprzejmą wzajemnością, odpowiedział łaskawie; Niech żyje półk 4 ty.
z Warszawy d. 10. Kwietnia.

Prezes Rady Stanu i Ministrów, uwiadomia Publiczność, iż JW. Józef Wielhorski Dekretem N. Pana pod dniem 2. b. m. zapadłym, łaskawie na Urząd Radzcy Stanu mianowanym został, i miejsce swoje w teyże Radzie po wykonaniu przysięgi zasiadł nad dniu 10. Kwietnia r. b.

(Podp.) Stanisław Potocki, S. W.
z Opoczna d. 25. Marca.

Dziś lud tutejszy uczuł doskonale spełnienie oczekiwanych życzeń swoich. Licznie zgromadzony zokolic, pomnożył paradę miasta, która z cechami i chorągwiami, o godzinie 9. rano odniosła do Izby Kommissoryatu orla złotego, a udawszy się do kościoła, zastała tam już stojącego pomiędzy licznym

Światłem orła Polskiego, który iedenastu z moździerzy wystrzałami powitany został. Po odprawionym solennym nabożeństwie przez W. Xiędza Lassotę Dziekana tutejszego, i dobrze zastosowanym do tego festynu kazaniu, po odśpiewanym w radosnym uniesieniu, *Te Deum i Salvum fac Regem Nostrum Fredericum Augustum etc.* Orzeł Polski w porządku powyższym przy muzyce, radosnych okrzykach, i biciu z moździerzy, Magistrat zaprowadził na ratusz. W. Rudzki Kommissarz powiatowy do zgromadzonego przed ratuszem ludu miał mowę, w której wykazał, iż złotemu orłowi Nieśmiertelnego Napoleona, winien jest nasz rodacki biały nieprzeżyty w potomkach wdzięczność, że mu utorował drogę powrotu do własnego gniazda, i że pod upragnionym mądrym i łaskawym panowaniem N. Frederyka Augusta i Króla Pana naszego Miłościwego, pewnym byź może wszelkiego szczęścia i sławy w odwiecznym gniaździe swoim Polaków. Przełożył oraz, iż cywilność nie może się lepiej zasłużyć oyczyźnie i swemu ukochanemu Królowi, nie może się lepiej wywdzięczyc walecznemu wojsku i jego naczelnemu Wodzowi J. O. Ministrowi wojny, którzy nas świeżo oswobodzili, iak tylko dopełniając szybko i ochotnie rozkazy Króla, potrzeby rycerzy chętnie opatrując, i wszelkie usiłowania nasze kierując ku dobru powszechnemu. Po skończoney mowie, lud zgromadzony z powszechnym okrzykiem: *Nich żyje ukochany Król nasz i Xiąże! Niech żyją waleczne wojska Polskie, i ich niezwyciężeni Wodzowie!* rozszedł się po domach na różne biesady w nayżywszym ukontentowaniu.

z Opatowa d. 26. Marca.

W tutejszey Kollegiacie odprawilo się uroczyste zawieszenie orła i herbów Sasko-Polskich. O godzinie 11. zgromadziły się sechy z rozwiniętymi chorągwiemi do kościo-

ła, przy ogromnym huku z moździerzy otoczone mnostwem ludu: wkrótce przybył W. Ignacy Zeliński, Kommissarz obwodowy tutejszy, otoczony znakomitszemi Obywatelami tegoż obwodu. — Potem wyszedł z sumą W. JX. Kurkowski Kanonik, pod czas której miał kazanie znany iuż publiczności z podobnych uroczystości i patryotyzmu W. Xiądz Felix Święcicki, Kanonik i Kaznodzieta. Dowodził z Paalmu 117, że Prawica Boga nas wyrwała z niędoli, i żeśmy odtąd powinni kochać oyczyznę i prawa iey, choćby z utratą życia i majątku ią zachować.

Po skończoney Summie poświęcone herby zostały, potem *Te Deum* solenne zaczęło się, a przy końcu *Salvum fac Domine Regem Fredericum Augustum et Populum tuum.*

Po zakończeniu nabożeństwa wynieśli naystarsi Obywatele herby do swojego przeznaczenia, przy okrzykach ludu: *Niech żyje Król!*

Po skończoney ceremonii zaprosił W. JP. Ignacy Zeliński przytomnych wszystkich obywateli i duchowieństwa przeszło 50 osob na obiad; przy stole spełniane były toasty N. Króla Jmci, pracujących Senatorów około dobra publicznego, który bal trwał aż do północy; w ten czas miasta obydwą rządzisto i dobrowolnie oświecone były.

z Paryża d. 28. Marca.

Dziennik Publicyste zawiera następującą anegdotę o Cesarzowej Maryi Ludwice: — „Po odprawionym obrzędzie ślubu ieden z Arcy - Xiążąt przybliżywszy się do Niey, rzekł z uśmiechem: „Otoż jesteś W Pani Cesarzową Francuzów; ale niewiesz nawet, gdzie armia W Pani stoi.” „Wiem bardzo dobrze, odpowiedziała Cesarzowa, wszędzie się znajduje.” —

Almanach cesarski na rok terazniejszy zawiera w Genealogii Xiążęcey nayprzód:

Napoleon, urodzony dnia 15. Sier-

pnia 1769 Cesarz Francuzów; zaślubiony dnia — — . Marca 1810 z Maryą Ludwiką, Arcy-Xiężniczką Austryacką, urodzoną dnia 12. Grudnia 1791 Cesarzową Francuzów i Królową Włoską dnia — — . Marca 1810.

Potem następują Bracia Cesarza, Królowie H szpański, Hollenderski i Westfalski; Jozefa, urodzona dnia 24. Czerwca 1768 Cesarzowa Królowa.

Pod Królem hollenderskim wyrażono: Napoleon Ludwik, Następca Tronu hollenderskiego. Wielki Xiążę Bergski i Klewski.

Wielkie Xięstwo Frankfortskie: Karol, urodzony dnia 8. Lutego 1744 Arcy Biskup, Xiążę Prymas, Wielki Xiążę, rządzący Xiążę Ashaffenburgski, Frankfortski, Fuldański etc.

Eugeniusz Napoleon, Wice-Król Włoski, Xiążę Wenecki, Arcy-Kanclerz Państwa, Xiążę dziedziczny.

Brazylia: Marya Franciszka Elżbieta, urodzona dnia 17. Grudnia 1734 Królowa; Jan Maryan Jozef, Xiążę Regent.

Pod Szwecyą zamiast Xięcia Fryderyka Krystyana Augustenburg, położono terazniejszego Następę Tronu Krystyana, (Karola) Augusta.

Pod Piusem VII, umieszczono wszystkich Kardynałów.

Dwor młodey Cesarzowey składa się z następujących osob: Pierwszy Jątmużnik, Hrabia Ferdynand Rohan, bywszy Arcy-Biskup Kambrayski; Dama honorowa, Xiężna Montebello; Dama pokojowa Hrabina Delucay; Damy pałacowe: Xiężna Bassano, Hrabina Victor de Montemart, Xiężna Rovigo, Hrabina Montmorency Matignon, Hrabina Talboul, Hrabina Law de Lauriston, Hrabina Duchatel, Hrabina Bouille, Hrabine Montalivet, Geron, Lascaris Vinimiglia, Brignole, Gentile, Ganily; Ka-

waler honorowy Hrabia Beauharnois, Senator; pierwszy Koniuszy, Xiążę Aldobrandini.

Tu następuje dwor Cesarzowey Jozefy.

Co pisma nasze przytaczają o blizkiew podroży niektórych Monarchów północnych do Paryża, polega dotąd na podaniach niepewnych. —

z Paryża d. 29. Marca.

Oto jest przepisany porządek, iakim nastąpi wiazd uroczysty Cesarstwa Ichmość do Paryża.

W dzień wiazdu Wielki Mistrz Ceremonii zgromadzi przed godziną dziesiątą całą suitę na wielkie pokoje w St. Cloud.

Gdy Cesarzowa ubierać się będzie, Dama koronna doniesie o tém Cesarzowi, który się do Cesarzowey uda.

Damy honorowe francuzkie i włoskie, i Dama przyboczna wniydą do pokoju Cesarzowey i włożą Jey na głowę koronę, która była użytą podczas koronacyi.

Cesarzowa Jeymć przystroiona w dyamenty korony, mieć na sobie będzie suknię przeznaczoną do uroczystości i płaszcz dwórski, który poniesie jeden z iey urzędników.

Gdy suita w pokojach uporządkowaną będzie, Wielki Mistrz Ceremonii uda się po rozkaz do Cesarza, a Najjaśnieysi Państwo wsiądą do karety i udadzą się do Paryża.

Salwy artyleryi ogłoszą odjazd Cesarstwa Ichmość.

Orszak następującym poydzie porządkiem: Giermkowie z swym dowodzą konno; kareta dla Mistrzów Ceremonii i ich Adiunktów; dziewięć karet dla Szambelanów Cesarza; cztery karety dla Wielkich Oficerów Państwa; cztery karety dla Ministrów; ośm karet dla Dam pałacowych; jedna kareta dla Wielkich Oficerów korony włoskiej; jedna kareta dla Wielkiego Szambelana i

Wielkiego Mistrza ceremonii; dwie karety dla Xiążąt Wielkich Dygnitarzy, cztery karety dla Xiążąt i Xiężniczek familii cesarskiej; kareta Cesarzowej, w której nikt nie siedzi; kareta Cesarza, w której siedzą Nayaśnieysi Państwo. Tu następuje wielu wyższych i niższych urzędników dworu cesarskiego. Kareta Cesarza i Cesarzowej każda ośmiokonna, inne zaś wszystkie sześciokonne. Orszak otwiera i zamyka konna gwardya cesarska. Szereg podwojny wojska stać będzie od bramy Maillot aż do Tuilleries. Orszak przechodzi bramą tryumfalną na połach elizejskich, gdzie się kareta Cesarstwa Ichmość zatrzyma.

Gubernator Paryża, Prefekt Sekwany i Prefekt Policji w assistencyi dwunastu Burmistrzów, członków rady municypalney i wszystkich zwierzchności Paryzkich, powita ią Cesarstwo Ichmość przy bramie tryumfalney pol elizejskich. Prefekt mieć będzie mowę.

Nayaśnieysi Państwo odprawia wiazd wśród huku armat, dźwięku dzwonów, przez podwojny szpaler wojska załogi.

Gdy NN. Państwo staną w Thuilleries, Cesarz, Cesarzowa, Xiążęta i Xiężniczki udadzą się do pokoju Cesarza. Cesarzowa wniydzie do pokoju sypialnego wielkimi podwojami, które będą otwarte.

Damy honorowe francuzkie i włoskie tudzież Dama przybocznia wprowadzone będą z sali tronu przez gabinet gotowalni.

Cesarzowa ubiera się w pokoju sypialnym. Damy honorowe i Dama przybocznia zdeymą z niey płaszcz dworski, a wdzieią płaszcz cesarski.

Przy gotowalni mogą być przytomni Xiążęta i Xiężniczki.

Orszak do Louvre poydzie w następującym porządku: Naprzód poiądą Giermkowie, pазie, Mistrzowie ceremonii, i inni wyżsi i

niżsi Urzędnicy dworu cesarskiego, tudzież Ministrowie; potem Xiąże Vice Wielki Elektor, Xiąże Arcy Podskarbi, Xiąże Vice Hetman, Xiąże Wice Król Włoski, Xiąże Joachim Napoleon, Król neapolitański, Xiąże Borghese, Xiąże Guastalla, Xiąże Hieronim Napoleon, Król westfalski, Xiąże Ludwik Napoleon, Król hollenderski, Cesarz i Cesarzowa. Za Cesarzem Pułkownik generalny gwardyi, Wielki Marszałek Pałacu, i pierwszy Jałmużnik Cesarza.

Pięć Xiężniczek, siostri i bratowych Cesarza, iako to Xiężna Julia, Królowa hiszpańska, Xiężna Hortenzya, Królowa hollenderska, Xiężna Katarzyna, Królowa westfalska, Xiężna Eliza, Wielka Xiężna Toskańska, Xiężniczka Paulina, która niesie płaszcz cesarski.

Urzędnik każdej Xiężniczki, niosący płaszcz.

Za Cesarzową dama honorowa, dama przybocznia, mająca po prawey ręce Kawalera honorowego, a po lewey pierwszego Koniuszego i pierwszego Jałmużnika Cesarzowej; Matka Cesarza, Xiężna Karolina, Królowa neapolitańska, Wielki Xiąże Würzburgski; Wice Królowa włoska; Xiężna Stefania, Wielka Xiężna dziedziczna Badeńska, Xiąże Badeński.

Płaszcz każdej Xiężniczki niesie Urzędnik iey dworu.

Damy pałacowe Cesarzowej, damy honorowe Xiężniczek.

z Paryża d. 3. Kwietnia.

Dnia 30. w południe wyiechali NN. Państwo z Compiègne. Wiechawszy na grunt departamentu Oise i Sekwany witani byli przez władze departamentowe. Kareta Cesarzowej szła prożno, ona zaś siedziała w karcie małżonka swego. Prefekt Frochot w mowie swey powiedział między innemi: wszyscy iesteśmy szczęśliwemi, iż chwale-

odne życie ukochanego Monarchy nowem
 ożywione jest uczuciem, a myśli ta jest nam
 nader drogą, ponieważ w tém widziemy
 przepowiednię osobistego szczęścia Waszey
 C. Mości. Szczęście to, N. Pani, dziełem
 Twoim będzie a nagrodą za to wdzięczność
 wszystkich Francuzów. Od Wiednia do te-
 go miejsca pod publerzem miłości ludów,
 przekonywasz się teraz, że równie przewaga
 Twych cnot, iak powaby Twey osoby, go-
 tują Ci los panowania nad sercami wszy-
 stkich. — Zgromadzonych było 51 Burmi-
 strów. Wielka liczba Paryżanów znajdo-
 wała się na granicy departamentu. Wysia-
 dając z powozu przedstawieni byli Cesarzo-
 wey Xiążęta i Xiężniczki famillii Cesarskiej,
 którzy niebyli w Compiègne, tudzież Wiel-
 cy Dygnitarze. Wieczorem był obiad fami-
 liny. Zapewniają, iż Cesarz zaraz po
 swém przybyciu do St. Cloud wysłał swego
 Szambelana, Praslin, z dwoma listami od
 siebie i Cesarzowej do Cesarza Austrya-
 ckiego.

Onegdaj zrana o godzinie 7. huk z ar-
 mat ogłosił zaślubienie cywilne. O godzi-
 nie 10. napełniony był gościniec do St. Cloud
 osobami na ślub zaproszonymi. W połu-
 dnie zwierzyniec w St. Cloud napchany był
 ludźmi. O godzinie 3. powtorne salwy ar-
 tylleryi ogłosiły Konsekracją zaślubienia
 NN. Państwa. Wieczorem illuminacja pie-
 kny robiła widok. Wczoray odprawił się
 uroczysty wiazd do Paryża a potem ślub reli-
 giyny wedle przepisaneho obrządku. Nigdy
 Paryż nie miał świetniejszego i uroczystsze-
 go dnia. Wszystko się cieszyło z naywięk-
 szą wesołością. W niedzielę była nader
 przykra pora; deszcz padał przy wichrze,
 lecz podczas wiazdu słońce znowu świeciło.
 Po fairerwerku, około godziny gtey, poie-
 chali NN. Cesarstwo napowrót do St. Cloud.
 Świątynia Hymena wystawioną była na pa-

łacu Ciąła prawodawczego, nie zaślubia Pana
 teonie. Dnia wczorayszego ciągnione były
 w naywiększym porządku loterye rozdziału
 żywności. Xiąże Neuchatelski przestał bur-
 mistrzowi miasta Chalon sur Marne imie-
 niem Cesarzowej 6000 franków dla ubóstwa
 tamteyszego.

z Monachium d. 31. Marca.

Kupiec Meisner z Norymbergi, który
 zwykł był iezdzić także w interessach obcych
 domów, przybył tu przed kilku dniami z mło-
 dą swą żoną rodem z Węgier i stanął w obe-
 rzy pod czarnym orłem. Bywając iuz czę-
 ściey w Monachium, znany był z łagodnego,
 spokojnego umysłu. Zapewne chybione
 spekulacye na pieniądzech papierowych na-
 bawiły go ambarassu, i na nieszczęście dnia
 wczorayszego z rekwizycyi pewnego domu
 wexlarskiego z Auszpurga zapowiedziano mu
 z strony policyi areoszt domowy, z przyczyny
 że wystawionych wexlow na terminie niebył
 w stanie zapłacić. Dziś z rana o godzinie 7.
 poprosił Meisner urzędnika Policyi, aby się
 na parę minut oddalił, ponieważ żona iego
 chciaaby wstać. Ledwo urzędnik wyszedł,
 słyszeć się dały dwa wystrzały. Gdy się do
 zamkniętego pokoju gwałtem dobyto, zasta-
 no tego nieszczęśliwego wraz z żoną w łóżku
 zanurzonych w krwawey kąpieli. Na stole
 leżało pismo, w którem urzędnikowi Poli-
 cynamu odkazał zegarek swoy, a służący
 suknie swey żony. Właścicielkę zaś domu
 prosi o przebaczenie za niespokojność, iaką
 wybor ten śmierci w domu iey sprawił, i ży-
 czy sobie spoczywać w iednym grobie z swą
 żoną.

z Auszpurga d. 29. Marca.

Xiąże Padwy, Generał dywizyi Arrighi,
 blizki krewny Cesarza i Króla Jmci Napoleo-
 na, odiechał spiesznie wczoray rano do Pary-
 ża, dokąd przez sztafetę wezwany został.

378.
z Braunau d. 22. Marca.

Rozporządzeniami do przyięcia wspaniałey Oblubienicy Napoleona Wielkiego trudnili się tu Generata Compans, Intendent generalny Villemanzy i inni. Dom, w którym nastąpiło oddanie, wystawiony jakby sztuką czarodziejską, wewnątrz i zewnątrz również gustownie iak wspaniałe urządzone, leży o mile stąd z strony wschodniej na trakcie do Wiednia. — W miejscu tem ma być na przyszłość wystawiony wspaniały monument z marmuru wskazujący potomności napisem złotymi literami dzień i rok uroczystego oddania. Gdy Cesarzowa przebrała się w pokoiu austryackim, Xiążę Neuchatel zaprowadził Ją do szrodkowego neutralnego pokoiu, a z tego do pokoiu francuzkiego. Na zawołanie Jego: Cesarzowa! otw. y się drzwi ostatniego pokoiu; tu stała Krolowa neapolitańska na czele osób do dworu francuzkiego należących; obydwie Monarchinie powitały się uściskaniem; w tym samym momencie przy huku armat rozlegał się przez wszystkie szeregi woyska francuzkiego okolo domu w paradzie rozstawionego okrzyk: *Niech żyje Nasza piękna Cesarzowa! Niech żyje Nasz Wielki Cesarz!* Potem pojechała Cesarzowa i Krolowa do Braunau. Nasze miasto naywspaniałey było oświecone. Widziano napisy w różnych językach a naprzeciwko rezydencyi Cesarzowy wielki portret w transparencie wystawiający Krolową neapolitańską, oddającą Oblubienicę wszelkimi ozdobioną gracyami swemu wspaniałemu Bratu, który Jey koronę Cesarską na głowę kładzie. — Po ulicach miasta paradowało kilka regimentów francuzkich, których muzyka wygrywała piękną arją: *Où peut-on être mieux etc.*

z Wiednia d. 28. Marca.

Wybito tu medale złote i srebrne z po-

wodu zamęścia Arcy-Xiężniczki Maryi Ludwigi z Cesarzem Juncią Napoleonem.

Okazano tu widocznie nadzwyczajną radość z związku małżeńskiego Arcy-Xiężniczki Maryi Ludwigi, z wielkim Monarchą Francuzkim. I tak pomiędzy innemi Konsyliarz rządowy Riedler, który dotąd dawał wspomnioney Arcy-Xiężniczce naukę historyi, zawołał: *Oby ten związek łączący dzisiaj Napoleona i Ludwikę, która niegdyś czytając historyę Kornelii, poiednawczyły bohaterских rodziny Scypionów i Grachów, w świętym zapale zawołała: Dałby Bóg, abym i ia kiedyś była podobną Kornelii!* — *oby mówię, ten węzeł ustalił w tak wysokim stopniu przyjaźni między obydwoima Mocarstwami, ażeby niezwołocznym iey skutkiem był trwały pokój i wzrost wewnętrznego szczęścia pięknych i rozległych ich krajów!*

Na ambonach także nieprzepominano tego pomyslnego wypadku, który pod względem religijnym uważany, jest także nie małej wagi i oznacza wyroki naywyższej Opatrzności. Konsyliarz konsystorski Glatz miał wyborną i rozrzuwniającą mowę w materyi: *Jaki skutek niespodziewane przyjemne zdarzenia na świecie sprawiają na umysłach Chrześcian.* — Z czulemi życzeniami zakończył Superintendent Kazanie swoje w materyi: *ż Bóg częstokroć czyni dla nas więcej, aniżeli się spodziewamy.*

z Wiednia d. 28. Marca.

Cesarstwo Jchmość odbieraiają prawie codziennie listy od N. Cerkki, opisujące uroczyste przyięcie w wszystkich miejscach, przez które przejeżdżała, i prawdziwą radość, z iaką Ją przyjmowano.

Według wiadomości z Bukarestu, armia rossyjska złączyła się z serbiańską i przymusiła do ucieczki korpus znaczny turecki; który złączeniu temu usiłował przeszkodzić. Xiże

329
Bagratiem znajdował się jeszcze w Bukareszcie i zajęty był głównym atakiem przeciw Turkom.

Mówią o podróży Cesarza i Arcy-Xięcia Karola do Paryża; lecz kiedyby miała nastąpić niewiadomo jeszcze w publiczności.

Zapewniają, że Hrabia Schönborn odjechał do Paryża, i że wiezie tam orderę austriackie dla wielu Magnatów Państwa francuzkiego. —

z Amszterdamu d. 31. Marca.

Według wiadomości Londyńskich z dnia 28. b. m. Admirał Saumarez wypłynął dnia 5. Kwietnia z flotą o 20 okrętach wojennych na morze bałtyckie. —

Do pogłosek o pokoju dało powód przybycie Parlamentarza, który przywiózł urzędnika zdrowia, mającego rozstrząsnąć interesy szpitalne na wyspie Walchern.

z Amszterdamu d. 3. Kwietnia.

Obchodzono tu wczoraj uroczystość zaślubin Cesarza Napoleona. Wieczorem dany był bal na 800 osób w Garnalen Doelen. Gmach ten wspaniale był oświetlony. Piękna pogoda sprzyiała tej uroczystości, którą obchodzono także w Rotterdamie. Na Doelen czytano pod czas illuminacji napis: Fax thalami pax orbis erit.

Towary kolonialne spadły tu w cenie. Lichwiarze roznieśli fałszywą wieść, że dekret, którym wyspy brytańskie za będące w stanie blokady, ogłoszono, uchylony został.

z Rzymu d. 17. Marca.

Dawniej były tu zamknięte teatry w czasie postu czterdziestodniowego; w tym roku nietrzymano się więcej tego zwyczaju; przed kilku dniami dano na teatrze Valle pierwszą reprezentacją opery Zingarellego: Zburzenie Jeruzolimy.

z Neapolu d. 17. Marca.

Generał dywizyi, Xiążę Pignatelli Stron-

goli, uda się do Hiszpanii, dla objęcia dowództwa nad dywizją neapolitańską znajdującą się w Katalonii.

z Lipsku d. 10. Kwietnia.

Jedna z gazet duńskich chce mieć prywatną wiadomość z Paryża, iż Ludwikowi XVI i małżonce jego wyatawione będą wspaniałe pomniki. (Gazeta Lipska.)

Umarł we Francyi niedawno temu Pan Fleury. Był on ostatni, co przy Ludwiku XVI. odbywał służbę pierwszego Szambelana. *z Stralsundu d. 2. Kwietnia.*

Dzień wczorajszy był dla nas równie uroczysty iak wesóły; wszyscy mieszkańcy złożyli Najwyższemu nacyzulsze dzięki za przywrócony pokój i szczęśliwe znowu wcielenie tej prowincyi do Królestwa szwedzkiego, pod którego łagodnym rządem w ciągu przeszło półtora wieku cieszyła się spokojnością i pomyślnością wzrastającą. W kościele S. Mikołaja odśpiewano Te Deum w przytomności licznej nader zgromadzenia. W południe wielki był obiad u Hrabiego Essen. Dano także obiad na wielu ubogich.

z Semlina d. 24. Marca.

Odebraliśmy z Orsowy wiadomość przez sztafetej, iż Rossyanie obsadzili wyspę Ostrowę na Dunaju, z tamtąd rozbili most na obu odnogach rzeki, złączywszy się przy Palance z Serwianami. Z tej przyczyny na nowo przerwana wszelka komunikacja z Turkami. Według doniesień z Sławonii przyszło między Turkami i Francuzami na granicy Dalmacyi do kłótni, które iednak niepociągają pewnie za sobą żadnych skutków. Bośniacy pozwalają sobie także dosyć często naruszać spokojność sąsiedzką nagraicznych mieszkańców Austrii. (Gaz. Lipska.)

z Londynu d. 17. Marca.

Rząd austriacki kazał donieść Naszemu urzędownie o zaślubieniu Arcy-Xiężniczki Maryi Ludwiki z Cesarzem Francuzów i ofia-

rował swoje pośrednictwo dla przywrócenia pokoju między Francją i Anglią.

Mówią tu znowu o odmianie w Ministerium. Pan Perceval ma wziąć dymissyą, a na miejsce jego Lord Wellesley został pierwszym Lordem Izby Skarbowej. Panu Canningowi przeznaczają na nowo urząd Sekretarza Stanu związków zagranicznych.

Doniesienie o loteryi. W ciągnięciu totym loteryi Warszawskiej liczbowej numery następujące wygrały: 8, 31, 2, 4, 74.

S. S. Friedlander, Kolektor loteryi na Wronieckiej ulicy Nro. 298 w Poznaniu.

Doniesienie. Portrety Maryi Ludowiki Arcy-Kieźniczki Austriackiej terazniejszej Cesarzowej Francuzkiej i Krolowej Włoskiej, otrzymali z Wiednia J. Horn et Freudenreich.

Przestroga. Szczerze wzywam tutejszych mieszkańców: aby nikomu najmniejszej rzeczy na moję imię bądź komukolwiek niewydawali, gdyż ia wszelkie me potrzeby w gotowiznię płacę, a zatem za takowe długi odpowiadać nie będę. W Poznaniu dnia 14. Kwietnia 1810.

Hrabia Seymour.

Do zadzierzawienia. Służące dochodom Kamellaryi miasta Powiatowego Pyzdr następujące dzierzawy od 1. Czerwca c. są do wypuszczenia na lat 3 po sobie idące, iako to mostowe razem z grobelnem, łąki, ogrody, i role do fundusza szpitala należące, ochotę mający dzierzawić stawić się winni na terminach dnia 26. Kwietnia, 10. Maja i ostatnim terminie 24. t. m. na którym terminie więcej dającemu dzierzawa do possessyi przyderzoną zostanie o kondycjach powyższych dzierzaw w Magistratualney Registraturze każdego czasu dowiedzieć się można. W Pyzdrach dnia 10tego Kwietnia 1810.

Burmistrz z Radą.
Do zadzierzawienia. Niżej podpisany urząd leśny podaie do publiczney wiadomości, iż wekonomii Turzyńskiej w Stąbomierzu powtórny termin licytacyiny do puszczenia polowania pro 1810 na polach teyże ekonomii, został wyznaczony na dzień 26. Kwietnia r. b. wzywają się więc wszyscy do zadzierzawienia ochotę mający, aby na godzinę 9. z rana w Stąbomierzu stawili się. Rogoźno dnia 9. Kwietnia roku 1810.

Urząd leśny Rogoziński.

Do zadzierzawienia. Gdy podług ustanowienia rządowego polowania maie po obszarach ekonomii Ryszewskiej tudzież 12 smolarniow w teyże ekonomii pierwsze na rok jeden a ostatni na lat 6 przez licytacyą więcej dającemu wypuszczone być mają, przeto publiczność o tém niniejszym uwiadomiając termin na 4. Maja r. b. w Ryszewie przed urzędem niżej podpisanym wyznacza się, w którym chęci mający stawić się, plus licitanei zaś wypuszczenie im wspomnianych szczegółów za aprobacyą JW. Prefekta spodziewać się mogą. Urząd leśny Gnieznański d. 14. Kwietnia 1810.

F. Zelistański.

Do zadzierzawienia. Dnia 24. t. m. wypuszczona być ma w roczną dzierzawę przez publiczną licytacyą w miescu odbydź się mającą, tuteysza strzelnica wraz z ogrodem, wzywają się zatem do stawienia się mający wolą do zadzierzawienia oney. Summa dzierzawna wypłaconą być musi z gory. W Poznaniu d. 8. Kwietnia 1810.

Do przedania. Dnia 26. Kwietnia r. b. o godzinie 10 z rana będą w Opalenicy pałacu sprzedawane za gotowe pieniądze w grubey monecie różne mobilia, kanapy, krzesła, lustra, zegarki, srebra, szkła, fajanse, bielizna, instrumenta, konie, zboża różne, etc. Niżej podpisany Burgrabia wzywa wszystkich takowego kupna ochotę mających na dzień powyższej daty.

Mikołajewski, Burgrabia S. P. P. P.

Do przedania. W mieście Poznaniu jest kamienica do sprzedania na Jezuickiej ulicy pod Nro. 219. Chcący kupić, o cenie dowie sięu JP. Biskupskiego pod Nro. 235 na ulicy Wroclawskiej mieszkającego.

Kradzione konie. Dnia 8. na 9. Kwietnia z Niedzieli na Poniedziałek w nocy w r. b. 1810 ukradziono parę iednego gniadego bez odmiiany w 12 drugiego karego z gwiazdką białą na łbie w 14 rokach z dwoma uzdeczkami iedną uździenicą i dwoma szłami z kręconego rzemienia obydwóch wałachow Fornalskich koni. Ktoby tę kradzież wyśledziwszy dał znać o tym do dominium w Strzałkowie pod Słupcą, przyzwoitego odj niegoż spodziewać się może nadgrody.

GAZETY POZNAŃSKIEJ

Nr. 31.

O B W I E S Z C Z E N I E.

Prefekt Departamentu Poznańskiego.

Gdy woyskowi Polacy dla odniesionych ran, tak w Hiszpanii iako i w Niemczech zapewnioną od Rządu francuzkiego płacę mający, po zwrocie swym do Xięstwa po różnych jego rozesli się Departamentach, żadney o miescu swego pobytu nie dawszy wiadomości, i niektorzy z nich nawet zabrali papiery z sobą, dowodzące prawo do takowey płacy — i gdy JW. Zastępca Ministra woyny przedsięwziął rzecz tę przez ułożenie ogolney listy pomienionych woyskowych sprostować regularne pobieranie tey płacy zapewnić, przeto Prefekt stosownie do reskryptu JW. Ministra Spraw Wewnętrznych d. d. 20. Marca r. b. wzywa ninieyszém wszystkich podobnych woyskowych, aby się przed Podprefektami resp. Powiatu, w którym się znajdują, niebawnie stawili i podali im na piśmie.

- 1) miejsce swego pobytu wymieniając wieś lub miasto, tudzież parafią.
- 2) metrykę czyli akt swego urodzenia.
- 3) świadectwo życia, i
- 4) papiery udowodniające prawo do pobierania płacy wysłużonych, albo list oznajmujący im przyznanie tey płacy. W Poznaniu dnia 2. Kwietnia 1810.

Obwieszczenie. Dyrektor Skarbu publicznego w Departamencie Poznańskim podaje do publiczney wiadomości, iż JW. Minister Skarbu reskryptem d. d. 1. Lutego r. b. wydanym postanowił, iż kaucye przez kupców w zakład gdy towary zagraniczne do kraiu bez zaświadczeń Certificats d'Origine zwanych sprowadzają w depozyt Komor celnych złożone, do trzech miesięcy tylko iako depozyt w kassie uważane być powinny, i nie inaczey iak po dokładnym wyexaminowaniu okazanych w tymże przeciągu czasu Certificatow, czy-

li w nich wszelkie są dopeńnione formalności, właścicielom wydane być mają:

- a) Każdy Certificat na towary francuzkie jeżeli od nich ieden tylko procent pobieraniem być ma w Xięstwie Warszawskim powinien być wydany przez Magistrat francuzki z samey Francyi.
- b) powinien obeymować ilość i gatunek towarow.
- c) nazwisko kupca.
- d) nazwisko miejsca skąd towary pochodzą.
- e) data i rok w którym certificat wydany.
- f) powinien być złożony w oryginale a nie w kopii.
- g) Nareszcie powinien być pieczęcią francuzką zatwierdzony i
- h) podpisany przez Magistrat, który certyfikat wydał.

Gdyby zaś właściciel po upłynieniu trzech miesięcy potrzebnych dowodow niezłożył, summa w depozycie zostająca do percepty zapisaną będzie. W Poznaniu dnia 31. Marca 1810.

C h m i e l e w s k i.

Obwieszczenie. Dyrektor Skarbu Departamentu Poznańskiego uwiadomia ninieyszym publiczność iż z Poznania do Konina mają być statkami przetransportowane 5000 beczek soli warzoney a 405 funt., ktoby sobie więc życzył, takowe przetransportowanie wziąć w entrepryzę, niechay się stawi przed Dyrektorem Skarbu w dniu 2. Maja przed południem, gdzie z nymniej żądającym, za poprzednią approbacją JW. Ministra Skarbu o ilość transportu soli wyżej wspomnioną kontrakt zawarty zostanie. W Poznaniu dnia 9. Kwietnia 1810.

C h m i e l e w s k i.

Obwieszczenie. Trybunał Cywilny Iwszey Instancyi Departamentu Kaliskiego Igo Wydziału.

Niniejszym tak niestawiających konsukcessorow to jest: 1) Agnieszkę Dobrowolską, 2) Piotra Dobrowolskiego, 3) Stanisława Kochelskiego w analogii wyszczególnionych, jako i innych sukcessorow zmarłego niegdy Wojciecha Rosnowskiego w W eluniu, (jeżeliby się iakowi gdziekolwiek znajdować mieli) zapożywa, ażeby ci z prawami do pozostałego majątku niegdy zmarłego Wojciecha Rosnowskiego służyć im mogącemi, w przeciągu miesiący 9 od daty niniejszey, legitymowali się a to pod prekluzją. W Kaliszu dnia 20. Lutego 1810.

Uwiedomienie. Podprefekt Powiatu, Wągrowieckiego uzyskawszy od JW. Min. Spraw Wewn.

approbacją anszlaga do urządzenia więzienia Powiatowego w Wągrowcu w summie 1014 zł. wynoszącego; gdy bndowlą te na mocy JW. Prefekta zalecenia w entrepryzę przez publiczną licytacją dnia 27. Kwietnia r. b. w Wągrowcu wypuścić przedsięwziął; wzywa przeto wszystkich do entrepryzy takowey oghotę mających aby się na rzeczonym terminie o godzinie 10 przed południem w biurze Podprefekta stawili, zapewniając iż z najmniey żądającym kontrakt salva aprobatione JW. Prefekta zawartym będzie. Anszlag tey budowli każdego zawsze czasu iako i na terminie licytacji licytantom okazany będzie. W Wągrowcu dnia 8. Kwietnia 1810.

T A X A

Rzeczy do żywności na Miesiąc Kwiecień 1810. w Mieście Poznaniu.

1. <i>Chleba Pszennego.</i>				5. <i>Mięsa.</i>			
Za gr. polsk.	2. Łotow	11.		Wołowiny przedniey	funt	—	gr. 12.
				podlejszey	—	—	10.
	2. <i>Chleba Rzanego.</i>			Mięsa krowiego	—	—	9.
Przedniego	funt	1.	łot. 3.	Cielęciny przedniey	—	—	11.
Srzedniego	—	1.	—	podlejszey	—	—	10.
				Skopowiny przedniey	—	—	—
	3. <i>Mąki.</i>			podlejszey	—	—	—
Pszenny przedniey	kwarta	—	gr. 4.	Wieprzowiny przedniey	—	—	12.
srzedniey	—	—	3.	podlejszey	—	—	11.
gryzowey	—	—	2.				
Rzaney	—	—	3.	6. <i>Piwa.</i>			
				Grodziskiego	—	—	kwarta gr. 6.
	4. <i>Ziarna.</i>			Mieyskiego ordynar.	—	—	gr. 2 szel. 1½.
Penczaku	—	—	kwarta gr. 4.	dubeltowego	—	—	5.
Kaszy Jęczmienney	—	—	5.	Butelka piwa zakorkowana.	—	—	5.
Jagiół przednich	—	—	12.	7. <i>Soli.</i>			
podlejszych	—	—	10.	Warzoney	—	—	funt gr. 7.
Kaszy Tatarszaney drobney	—	—	18.				kwarta - 14.
srzedniey	—	—	15.	8. <i>Swiec i Mydła.</i>			
grubey	—	—	9.	Lanych Swiec	—	—	funt Złot. 1. gr. 12.
Grochu	—	—	4.	Ciągnionych	—	—	1. - 6
				Mydła białego	—	—	1. - 6.

Drukował Deker i Kompania w Poznaniu.